

ORĘDZIE NA 1050. ROCZNICĘ CHRZTU POLSKI wygłoszone w Telewizji Polskiej 13. kwietnia 2016 r.



Drodzy Rodacy w Polsce i poza jej granicami!

Gaude Mater Polonia!

„Raduj się Matko Polsko!” – tymi słowami pragnę rozpocząć moje wprowadzenie w jubileuszowe dziękczynienie, jakie od jutrzejszego dnia poczynąwszy – w Gnieźnie i Poznaniu – będziemy składać Bogu za Chrzest Mieszka I w 1050. rocznicę tego wydarzenia. Będzie to moment historyczny, który nie może ograniczyć się do retoryki wspomnień, ale winien stać się okazją do odnowy duchowej, do podjęcia wyzwań naszych czasów i zwrócenie ich ku przyszłości. Będzie okazją do potwierdzenia tego, że przyszłością dla Polski i Europy jest wierność Ewangelii, ład moralny oparty na szacunku dla życia i rodziny a także wychowanie przekazujące kulturę chrześcijańską.

Tym razem – inaczej niż w 1966 roku – Kościół i Państwo będą przeżywać ten czas wspólnie. Zbierze się Konferencja Episkopatu Polski, a także Zgromadzenie Narodowe z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej.

1. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż chrzest święty przyjęty przez Mieszka miał dla niego przede wszystkim znaczenie duchowe. W tym momencie nasz książę dokonał radykalnego duchowego zwrotu, przeszedł od kultu stworzeń, elementów tego świata do kultu Stworzyciela. Został jednocześnie włączony w dynamikę miłości Chrystusa. Otrzymał Ewangelię, którą miał wyznawać oraz konkretną formę życia, która domagała się zaangażowania całej jego osoby i skierowała go w stronę dobra. Przez chrzest znalazł się w Kościele, tj. w nowym środowisku, w nowym sposobie wspólnego działania. Otworzyła się przed nim droga zbawienia.

Przywołując na myśl ten fakt historyczny mamy zarazem okazję zapytać samych siebie o znaczenie własnego chrztu dla naszego życia osobistego. Czy jestem wierny moim zobowiązaniom chrzcielny? Czy stałem się wiarygodnym świadkiem Chrystusa? To wymaga osobistego rachunku sumienia i odkrycia tego, że moja przyszłość zależy przede wszystkim od mojego trwałego związku z Chrystusem. Nie można wypowiadać słów *Credo*, nie można mówić „wierzę”, nie będąc przemienionym, nie włączając się w obejmującą mnie historię miłości, która poszerza moje istnienie, czyniąc je częścią tej wielkiej wspólnoty, jaką jest Kościół.

Trzeba rozbudzać w sobie pamięć naszego chrztu. Jesteśmy wezwani, by żyć naszym chrztem każdego dnia. Jeśli – mimo naszych ograniczeń, słabości i grzechów – udaje się nam iść za Jezusem i trwać w Kościele to dzieje się tak jedynie ze względu na ten sakrament, dzięki któremu otrzymaliśmy nowy rodzaj życia.

2. Ale ten wspaniały dar Chrztu Mieszka miał nie tylko swój wymiar osobisty. On posiadał również swoje konsekwencje państwowe, narodowe, kulturowe i społeczne. Chrzest oświecił nasze życie społeczne. Wprowadził twórcze światło w każdą nową chwilę naszej historii, bo odniósł wszystkie wydarzenia do ich początku oraz ukazał cel ostateczny wszystkiego w Bogu, który nas kocha. Trudno objąć jednym spojrzeniem wszystkie dobrodziejstwa, jakie wniósł Chrzest Święty do polskiej społeczności.

Dzięki niemu zrozumieliśmy niepowtarzalną godność każdej osoby, która to godność nie była wcale oczywista w świecie starożytnym. Dzięki niemu zdobyliśmy kryterium pozwalające wyróżnić to, co czyni życie człowieka cennym i niepowtarzalnym. Dzięki niemu rodzące się państwo polskie zostało zbudowane na ewangelijnych wartościach, które stały się fundamentem jego życia społecznego i państwowego. Dzięki wartościom Ewangelii – uczącym prawdziwej wolności i sprawiedliwości – przez wiele wieków uważano Polskę za jedno z najbardziej demokratycznych i tolerancyjnych państw Europy, gdzie wiele mniejszości szukało schronienia.

Gdy dzisiaj dostrzegamy u niektórych rodaków utratę pamięci o własnych korzeniach chrześcijańskich, gdy czasami zanika sama tożsamość chrzcielna, wypada przypomnieć, że taka postawa niesie ze sobą ryzyko zaniku fundamentów naszego życia społecznego. Skutkiem tego rodzi się osłabienie zaufania między nami, jesteśmy razem tylko ze strachu i zagrożona zostaje stabilność naszej egzystencji. Dlatego z całą mocą powtarzam: „Gdzie chrzest, tam nadzieja”.

3. Prośmy z całego serca naszego Zbawiciela, abyśmy w życiu codziennym mogli coraz bardziej doświadczać łaski, jaką otrzymaliśmy wraz ze chrztem świętym. Jasnogórskiej Pani i Królowej Polski zawierzmy wszystkie sprawy Kościoła i naszej Ojczyzny. Niech Ona wstawia się za nami, abyśmy potrafili owocnie przeżywać niezwykły dar chrztu świętego.

Pokolenie może przeżyć dwa biblijne jubileusze, to znaczy dwa pięćdziesięciolecia, lecz organizować może tylko jeden. Dlatego zapraszam każdego z moich rodaków do duchowej łączności z prawdą, jaką niesie ze sobą zbliżający się jubileusz.

† Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski